

OPINIE I WNIOSKI

Ze spotkania dyskusyjnego Koła Stowarzyszenia „POKOLENIA” w Częstochowie w dniu 10-12-2010 r. z udziałem Przewodniczącego Zarządu Krajowego, Stanisława Gabrielskiego oraz Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego w Katowicach Jana Wójtowicza na temat „Miejsce Stowarzyszenia „POKOLENIA” w przestrzeni publicznej”

Mnogość wątków podjętych w dyskusji, w której udział wzięli następujący dyskutanci : Maciej Rudlicki, Eugeniusz Marchewka, Jacek Kasprzyk, Adam Górniak, Jan Wójtowicz, Edmund Huć, Krzysztof Kubik, Jan Lemański, Krzysztof Matyjaszczyk, Jarosław Grzybowski, Stanisław Gabrielski, można podzielić na następujące grupy zagadnień :

„POKOLENIA” A LEWICA

Jak podkreślali wszyscy dyskutanci, w sensie społeczno – programowym i politycznym zrodziła nas lewica i niezależnie od wielu kontrowersji w naszej współpracy, to na nią oddawać będziemy swoje głosy.

Mocno podkreślał to Jan Wójtowicz widząc w tym wielkie zadanie dla „POKOLENIA” aby przywrócić lewicowość w SLD, aby tworzyć Rady Programowe wspierające swoim zaangażowaniem lewicę.

Obowiązkiem naszego Stowarzyszenia jest działalność na rzecz lewicy, szczególnie w okresie wyborów. Jest dużo problemów spornych między nami ale do wyborów chodźmy razem.

Krytycznie oceniano brak porozumienia na lewej stronie sceny politycznej, brak ideowości i coraz większą korporacyjność działania SLD, mimo, że podejmowane są rozmaite próby powrotu do źródeł.

Żadne sztuczki polityczne stosowane obecnie przez SLD nie zastąpią dobrego lewicowego programu i poparcia społecznego. I w tym zakresie możemy pomóc lewicy swoim doświadczeniem, nie małym jeszcze potencjałem intelektualnym i aktywnością.

Jako „POKOLENIA” powinniśmy się czuć współodpowiedzialni za tworzenie atmosfery porozumienia na lewicy, to obecnie jedno z najważniejszych zadań.

W Częstochowie dobrym przykładem było utworzenie w poprzednich wyborach samorządowych, Komitetu Wyborczego „Obywatelskie porozumienie lewicy”.

Niestety, z niechęci miejscowego SLD do współpracy, nie wykorzystano tej szansy a istota sprawy ugrzęzła w personalnych sporach.

Musimy wszakże pamiętać, że jakość naszego partnerstwa zależy także od nas, tak jak i od nas zależy kształtowanie postaw lewicowości.

Powinniśmy być także otwarci na ludzi bezpartyjnych oraz niezorganizowanych sympatyków lewicy.

Głównym obszarem naszego współdziałania powinny być wybory samorządowe, chociaż niektórzy dyskutanci wyraźnie wskazywali na tworzenie własnych komitetów wyborczych „POKOLENIA”.

W warunkach Częstochowy powinniśmy uczynić wszystko co możliwe by wesprzeć lewicowego Prezydenta miasta, upatrując w tym nie tylko skuteczne Jego działanie z pożytkiem dla miasta ale również wzmocnienie naszej organizacji SLD i społeczne uznanie dla lewicowości.

„POKOLENIA” W DEBACIE HISTORYCZNEJ

Dyskutanci wskazywali, na zakłamywanie historii Polski w obecnym dyskursie publicznym, zwłaszcza z powodu prawicowej jednostronności ocen.

Podkreślano brak elementarnego szacunku dla ludzi uczciwie pracujących na rzecz swego kraju w latach Polski Ludowej, w tym również dla ludzi lewicy.

Zadaniem „POKOLENIA” jest aktywnie uczestniczyć w tej debacie, wskazywać na fakty, przytaczać także świadectwo własnego życia.

Potrzebne jest spisywanie wspomnień oraz w miarę możliwości powstawanie prac analizy historycznej. Wskazywano na dorobek lat poprzednich, którego możemy być dumni jak np. oświata i kultura. Niezbędne są opracowania i publikacje byłych działaczy młodzieżowych, zapisywanie i dokumentowanie dyskusji na ten temat, z wykorzystaniem naszej strony internetowej.

Podkreślano konieczność wznowienia wydawania kwartalnika „POKOLENIA” przez Zarząd Krajowy.

Należy także szacunek dla pamięci o byłych działaczach lewicy często dziś zapomnianych jak np. Przewodniczący ZWM Stanisław Pilawka, którego grób znajduje się na cmentarzu Kule w Częstochowie.

Przewodniczący Stanisław Gabrielski proponował zaznajomienie się z ciekawą książką o myśli lewicowej pt „O PRL bez uprzedzeń”, informował także o zamiarze zorganizowania przez zarząd Krajowy seminarium pt „Rola PRL w modernizacji Polski”.

POZYSKIWANIE MŁODZIEŻY

Ten wątek podejmowało kilku dyskutantów podkreślając potrzebę dialogu z ludźmi młodymi lub organizacjami młodzieżowymi. Równocześnie wskazywano na naszą „pokoleniową” odpowiedzialność wobec własnych dzieci czy wnuków za kształtowanie wśród nich myśli lewicowej.

Pozyskiwanie nowych członków Stowarzyszenia, w tym ludzi młodych, może nastąpić tylko przez atrakcyjność programu, z którym należy wyjść do wszystkich partii, ugrupowań i stowarzyszeń, które mają w swoich założeniach programowych wartości lewicowe.

Podkreślano, że nadal warto sięgać do propagowania wśród młodych ludzi, niektórych dobrych doświadczeń byłych organizacji młodzieżowych, zwłaszcza w zakresie sportu, wypoczynku, lub spędzania wolnego czasu.

BYĆ ALBO NIE BYĆ W POLITYCE

Ten temat był podejmowany bardzo często, i wygłaszano różne, czasem zupełnie odmienne poglądy. Wskazywano bowiem na niebezpieczeństwo rozsadzenia naszej organizacji od wewnątrz jeśli mocno zaangażujemy się w politykę.

Przeważała opinia, że naszym zadaniem jest skupić się na realizacji zadań statutowych a politykę zostawić partiom.

„POKOLENIA” z natury rzeczy skupiają bowiem ludzi często o odmiennych poglądach ideowych, czego korzenie tkwią jeszcze w starej PZPR choć nie tylko.

Dominował wszakże pogląd, że jest naszym moralnym obowiązkiem udział w wyborach samorządowych oraz organizowanie własnych komitetów wyborczych.

Nie należy jednakże upolityczniać „POKOLENIA” w tym sensie aby w działaniach politycznych współdziałać tylko i wyłącznie z SLD.

Należy szukać także innych sojuszników o charakterze lewicowym ale dążyć do wykorzystania własnego potencjału politycznego i kadrowego, kierując odpowiednich kandydatów na własnych radnych.

Jednakże w takiej sytuacji nie wolno zapominać o konieczności rozliczania tych radnych z efektów ich pracy samorządowej i prezentowanej postawy.

Wypowiadano się także o potrzebie sprawnego organizatorskiego przeprowadzania kampanii samorządowych poprzez prezentację programów, odpowiednie ich promowanie oraz zachęcanie do obywatelskiej postawy uczestniczenia w wyborach.

Wskazywano, że obecny sposób przeprowadzania kampanii samorządowych stawia wyborcę w poczuciu bezradności, ponieważ ani programy ani kandydaci nie są im znani. Stąd też przyczyna niskiej frekwencji w wyborach i przypadkowość wyboru.

Jeśli będziemy organizować sympatyków lewicy w obwodach głosowania, jeśli tam przeprowadzimy właściwą pracę organizatorską to i efekty mogą być lepsze dla lewicy.

JAKI STATUT, JAKA ORGANIZACJA ?

Na konieczność odbiurokratyzowania naszej organizacji wskazywał Stanisław Gabrielski i inni dyskutanci. Szczególnie zwrócić trzeba uwagę na formalne umożliwienie większej samodzielności dla niższych szczebli.

Proponowano aby nie tworzyć Zarządów Miejskich, Powiatowych, Gminnych a jedynie Koła Terenowe, w ramach których, działały by komisje, sekcje czy zespoły problemowe a Zarząd Wojewódzki spełniałby rolę koordynatora pracy Kół na terenie województwa.

Spełniałby także funkcję pośrednika pomiędzy Kołami i Zarządem Krajowym w podejmowaniu ważnych inicjatyw o charakterze publicznym.

Obecne doświadczenie wskazuje na potrzebę podejmowania różnorodnych form działania w zależności od lokalnych potrzeb i możliwości organizatorskich i kadrowych, nie wyłączając kół zainteresowań i form klubowych. Wielość i różnorodność tych form, odchodzenie od utartych schematów, to warunek istnienia i przeżycia naszej organizacji.

Dyskutanci podkreślali, że istotne jest aby organizacje pokoleniowe wyrażały w swoim działaniu własną tożsamość i autentyczność a unikały utartych i szampowych form.

Te formy i metody, które stosowane są w Częstochowie, na płaszczyźnie cyklicznych spotkań koleżeńskich uznano za właściwe, i postulowano ich kontynuację chociaż, wskazywano na potrzebę głębszego dyskursu politycznego i społecznego wobec aktualnych problemów miasta.

W sprawie składek były głosy o konieczności ich podwyższenia do 10 zł. lub 12 zł rocznie oraz, równolegle, ewentualnego przyjęcia składki wyższej określonej dobrowolnie i

indywidualnie. Zdaniem niektórych nie należy weryfikować członków „POKOŁEŃ” ze względu na brak opłacalności składek oraz małą aktywność. Należy ocenić i zrozumieć sytuację danego członka, jeśli trzeba obniżyć składkę albo w miarę możliwości pomóc materialnie.

Wszyscy dyskutanci byli zgodni, że istnieje poważna potrzeba poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania naszej organizacji.

Należy starać się o pozyskiwanie sponsorów, szczególnie ze środowiska lewicy, choć nie tylko. Jako ważny temat uznano przestudiowanie wszystkich możliwości wynikających z ewentualnego pozyskiwania funduszy unijnych.

W tym zakresie inicjatywę powinien wykazać Zarząd Krajowy i Zarządy Wojewódzkie a Koła powinny zabiegać o ścisłą współpracę z odpowiednimi instytucjami i agendami unijnymi w celu zorganizowanego uczestnictwa członków Stowarzyszenia w korzystaniu z tych środków.

Naszą atrakcyjność programową zwiększyłby fakt uzyskania przez Stowarzyszenie statusu organizacji pożytku publicznego z uproszczoną księgowością i możliwością wpłat od osób prawnych, choć dziś z powodów proceduralnych jest to bardzo trudne.

Niezwykle istotną sprawą jest bowiem dalsze poszukiwanie metod pomocy koleżeńskiej dla członków stowarzyszenia w podeszłym wieku, chorych i wymagających rehabilitacji leczniczej. Dlatego należy współpracować z administracją samorządową w zakresie programu dla seniorów między innymi dostępności korzystania z rehabilitacji schorzeń w poradniach zdrowia, korzystania ze środków unijnych na szkolenie i zdobywanie nowych kwalifikacji lub organizowania wypoczynku.

Opracował zespół :

Maciej Rudnicki – Przewodniczący

Marek Śleszyński

Krystyna Muszyńska

Eugeniusz Marchewka

Anna Gabarska

Lidia Czuma - Imiołczyk